Miesięcznik Parafii MB Królowej Polski

GŁOS Arki Pana

Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej

ISSN 1642–6045

Kraków–Bieńczyce WRZESIEŃ 2022 Rok XXVII Nr 09 (446)



Z MIŁOŚCI I Z MIŁOŚCIĄ

30-LECIE KORONACJI NASZEJ PANI NOWOHUCKIEJ, S.3

KALENDARZ LITURGICZNY WRZESIEŃ 2022 R.

1. Bł. Bronisławy, dziewicy
3. Św. Grzegorza Wielkiego, papieża i doktora Kościoła
4. Bł. Marii Stelli, dziewicy i męczennicy oraz Towarzyszek
7. Św. Melchiora Grodzieckiego, prezbitera i męczennika
8. NARODZENIE NAJŚW. MARYI PANNY Święto
   W archidiecezji krakowskiej: Bł. Anieli Salawy, dziewicy
12. Najśw. Imienia Maryi Wsp. dowolne
13. Św. Jana Chryzostoma, biskupa i doktora Kościoła
14. PODWYŻSZENIE KRZYŻA ŚWIĘTEGO
16. Świętych męczenników Korneliusza, papieża, i Cypriana,
17. Św. Roberta Bellarmina, biskupa i doktora Kościoła
    Św. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, biskupa
18. ŚW. STANISŁAWA KOSTKI, ZAKONNIKA, patrona Polski
19. Św. Januarego, biskupa i męczennika
21. ŚW. MATEUSZA, APOSTOŁA I EWANGELISTY
    W archidiecezji krakowskiej:
    Bł. Bernardyny Marii Jabłońskiej, zakonnicy
23. Św. Pio z Pietrelciny, prezbitera
25. Bł. Władysława z Gielniowa, prezbitera
26. Świętych męczenników Kosmy i Damiana
27. Św. Wincentego à Paulo, prezbitera
28. Św. Wacława, męczennika
29. ŚWIĘTYCH ARCHANIOŁÓW MICHAŁA, GABRIELA I RAFAŁA
30. Św. Hieronima, prezbitera i doktora Kościoła

UROCZYSTOŚĆ PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO

AVE CRUX!

We wtorek 7 września 1993r., w czwartym dniu pielgrzymki na Litwę Papież Jan Paweł II udał się na Wzgórze Krzyży, położone w pobliżu Szawli. Las wielkich i małych krzyży, odzwierciedla tu historię, kulturę i wiarę narodu, mówi o jego wielkości i cierpieniu, pobudza do refleksji i modlitwy. W liturgii eucharystycznej, opartej na tekstach z uroczystości Podwyższenia Krzyża Świętego, uczestniczyło ok. 200 tyś. wiernych. W homilii — wygłoszonej po litewsku — Jan Paweł II mówił o krzyżu jako źródle zbawienia i pojednania między ludźmi.

Tajemnica wywyższenia krzyża: centralna tajemnica historii zbawienia!

Na tym miejscu, na które przybyliśmy, pielgrzymując po ziemi litewskiej, trzeba rozważać tajemnicę krzyża. Sama nazwa miejsca do tego nas pobudza: Wzgórze Krzyży. W czytaniach, które słyszeliśmy w dzisiejszej liturgii, przemawiają do nas apostołowie: Jan i Paweł. Obaj wprowadzają nas w tajemnicę krzyża, tak jak ją objawił sam Chrystus: «potrzeba, by wywyższono Syna Człowieczego» (J 3, 14). Tak. Syn Człowieczy został wywyższony na krzyżu Golgoty — a było to piętnem hańby. Ludzie Go zhańbili, skazali na śmierć krzyżową. Jako człowiek «uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż



do śmierci — i to śmierci krzyżowej» (Flp 2, 8). Był posłuszny ludziom: wszystkim, którzy wydali na Niego wyrok i którzy go wykonali.

Drodzy bracia i siostry! Cieszę się, że mogę być dzisiaj pośród was. /…/

Przychodzimy tu — na Wzgórze Krzyży — aby przypomnieć wszystkich synów i córki waszej ziemi, na których także wydawano wyroki, których skazywano na więzienia, na łagry, na Sybir czy na Kołymę — na śmierć./…/

Skazywano niewinnych. Rozpętała się wtedy nad waszą ojczyzną straszliwa machina totalitarnej przemocy. Machina systemu, który deptał i poniżał człowieka.

Ci, którzy pozostali przy życiu, którzy przeżyli zgrozę przemocy i śmierci, wiedzieli, że oto odnawia się i dopełnia na ich oczach, pośród ich rodaków i rodzin to, co dokonało się na Golgocie, gdzie Syn Boży, «przyjąwszy postać sługi», jako człowiek «uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci» (Flp 2, 7. 8). W ten sposób dramat krzyża przeżywany był przez wielu waszych rodaków. Dla nich Chrystus ukrzyżowany stanowił bezcenne źródło siły ducha w momencie zesłania i wyroku śmierci.

Krzyż stał się dla całego narodu i dla Kościoła opatrznościowym źródłem błogosławieństwa, znakiem pojednania między ludźmi. Nadał sens i wartość cierpieniom,

ISSN 1642–6045

Wydawca: Parafia Rzymsko–Katolicka pw. MB Królowej Polski Krakowie – Bieńczycach
Zespół redakcyjny: Ks. mgr lic Piotr Waligóra – asystent kościelny, **Tadeusz A. Janusz** – redaktor naczelny; **Maria Wileńska** – sekretarz redakcji; **Małgorzata Modzelewska**; **Stanisław Malara**; **Tadeusz Pałka** – foto; **Adres redakcji:** 31–831 Kraków, ul. Obrońców Krzyża 1; tel. (do parafii) 12 644 06 24; tszunaj@poczta.onet.pl. Koszt wydania jednego egzemplarza gazetki 3 zł.

Nakład 1.000 egz.; Redakcja pracuje bez honorariów; Redakcją „Głosu Arki Pana" można się kontaktować przez skrzynkę pocztowa na drzwiach Redakcji;
Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania tekstów zmiany tytułów oraz nie bierze odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam.

Głos Arki Pana w internecie: www.arkapana.pl/index.php/aktualnosci/glos-arki-pana.html

chorobie, bólowi. I dziś, jak w przeszłości, krzyż nie przestaje być obecny w życiu człowieka. Jednakże krzyż jest równocześnie «wywyższeniem». Zapowiadając własną śmierć na Golgocie, śmierć krzyżową, Chrystus powiedział: «potrzeba, by wywyższono Syna Człowieczego» (J 3, 14). Tak. Został wywyższony. To wywyższenie na krzyżu otwarło przed Chrystusem szczególny horyzont. Horyzont krzyżowej ofiary ogarniał nie tylko Jerozolimę, ale cały świat: «Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie» (J 12, 32).

A zatem — to, co po ludzku jest wyniszczeniem śmiertelnym — w horyzoncie Chrystusowej ofiary jest objawieniem Bożej mocy: mocy odkupienia, mocy zbawczej. «Potrzeba, by wywyższono Syna Człowieczego, aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne» (J 3, 14-15).

Sam Chrystus zapewnia nas o tym, że w Jego krzyżu na Golgocie otwiera się horyzont życia wiecznego dla świata, dla człowieka żyjącego w tym świecie, a zarazem poddanego konieczności umierania.

Sam Chrystus nas o tym zapewnia, gdy mówi: «Tak (...) Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne» (J 3, 16).

I oto synowie i córki waszej ziemi przynosili na to wzgórze krzyże — podobne do tego krzyża z Golgoty, na którym umarł Odkupiciel. Wyznawali w ten sposób pewność swej wiary, że ci ich bracia i siostry, którzy pomarli — a raczej zostali uśmierceni na różne sposoby — «mają życie wieczne».

Ponad śmiercionośną nienawiścią, jaka rozpętała się również na naszym europejskim kontynencie — jest miłość. Jest to ta miłość, jaką Bóg umiłował świat w Chrystusie ukrzyżowanym i zmartwychwstałym.

Krzyż jest znakiem tej miłości.

Krzyż jest znakiem życia wiecznego w Bogu. Bądź pozdrowiony, krzyżu Chrystusa.

Ave Crux!

Oprac. taj

30-LECIE KORONACJI NASZEJ PANI NOWOHUCKIEJ CZ. IV

Z MIŁOŚCI I Z MIŁOŚCIĄ



Opatrzność Boska sprawiła, że w obecnym 1992 roku, dnia 13 września, w 75 rocznicę objawień M.B. w Fatimie, z upoważnienia Stolicy Apostolskiej i powagą Ojca Świętego Jana Pawła II, w czternastym roku Jego Pontyfikatu, dokonano w Krakowie – N. Hucie Bieńczycach uroczystej koronacji łaskami słynącej i cieszącej się wielkim kultem Figury Matki Bożej Fatimskiej". (…) Koronę poświęconą przez ks. kard. Franciszka Macharskiego nałożył przy udziale biskupów polskich abp Stanisław Nowak. W tym czasie dziekanem Dekanatu Bieńczyckiego był ks. prałat Jakub Gil, a proboszczem parafii ks. kan. Karol Jarosz, a parafii NSPJ ks. kan. Jan Gwizdoń - czytamy w akcie koronacyjnym MB Fatimskiej w Arce Pana. Była to 160 koronacja koronami papieskimi wizerunku Matki Bożej w Polsce, a figura obdarzona została oficjalnym tytułem Naszej Pani Nowohuckiej.

Koronacja odbyła się w niedzielę 13 września 1992 r. Koronę na głowę Naszej Pani Nowohuckiej w zastępstwie chorego metropolity krakowskiego ks. kard. Franciszka Macharskiego włożył ks. abp Stanisław Nowak, ordynariusz częstochowski.

W dniu 12 września o godz. 23.00 rozpoczęła się Adoracja Najśw. Sakramentu, a o północy została odprawiona Pasterka Maryjna. W dniu koronacji od godz. 9.30 do godz. 11.00 wierni trwali na wspólnej modlitwie. Msza św. koronacyjna rozpoczęła się o godz. 11.00 procesją, która przeszła przez środek placu kościelnego. Złotą koronę dla MB Fatimskiej niosły dzieci w strojach komunijnych na białej poduszce z szarfami. Podczas procesji śpiewano hymn napisany przez Marka Skwarnickiego, do którego muzykę napisał Krzysztof Latała. Na organach grał Zbigniew Diakowicz, a śpiewał chór parafialny „Arka" pod dyrekcją Danuty Szostak. Figurę Matki Bożej Fatimskiej umieszczono przy ołtarzu polowym. Zebranych powitał ks. proboszcz Karol Jarosz. Szczególne powitanie skierował do ks. abp Stanisława Nowaka, metropolity częstochowskiego, który w zastępstwie chorego ks. kard. Franciszka Macharskiego miał dokonać aktu koronacji. Po liturgii słowa w homilii ks. abp Nowak podkreślił m.in., że: Maryję koronuje się z miłości i miłością.

Tak uczynił to jej Syn Jezus, tak uczynił Jan Ewangelista, tak czyni to przez wieki Kościół widząc w Niej swoją Matkę i koronę Stworzenia. Złote korony na jej obrazach i figurach są wyrazem wiary w jej obecność w niebie, wiary w jej miłość do nas i są dowodem wdzięczności, podobnie jak wota za wysłuchanie naszych modlitw. W Nowej Hucie u jej tronu jest długa ławka dla tych, którzy tu przychodzą. Ta ławka jest dla nas zaproszeniem Maryi do dalszej modlitwy...



Po kazaniu rozpoczął się obrzęd koronacji bieńczyckiej figury Matki Bożej Fatimskiej. Ks. Jarosz zwrócili się z prośbą do ks. Jana Dyducha, Kanclerza Kurii Metropolitalnej w Krakowie, o odczytanie breve apostolskiego Ojca Świętego Jana Pawła II zaczynającego się od słów: „Ad perpetuam rei memoriam" (na wieczną rzeczy pamiątkę). Następnie



ksiądz arcybiskup odebrał koronę z rąk dzieci, którą przyniosły w procesji i nałożył ją na skronie Matki Bożej. Rozległ się hejnał mariacki, a zgromadzeni zaśpiewali „Magnificat". W tym czasie ks. Józef Gorzelany w dłonie Maryi włożył różaniec. Następnie proboszcz, ks. Karol Jarosz, od tej chwili stróż Fatimskiej Figury i kustosz sanktuarium MB Fatimskiej, złożył ślubowanie. Podczas ofiarowania złożono lincze dary, w tym m. in. monstrancję ofiarowaną przez hutniczą „Solidarność". Na zakończenie uroczystości abp St. Nowak odczytał Akt Zawierzenia Matce Bożej Kościoła całego świata oraz wszystkich obecnych.

W uroczystości wzięło udział ok. 60 tys. wiernych. Episkopat reprezentowali biskupi: Stanisław Szymecki – ordynariusz kielecki, Tadeusz Rakoczy – ordynariusz bielsko-żywiecki, Edward Frankowski - ordynariusz sandomierski, Tadeusz Pieronek – zastępca sekretarza Episkopatu Polski, a także biskupi krakowscy: Julian Groblicki, Stanisław Smoleński, Jan Szkodoń, Kazimierz Nycz, kapłani, pochodzący parafii i ci, którzy pracowali w bieńczyckiej parafii wraz z honorowym proboszczem ks. Józefem Gorzelanym. Honory wojskowe oddała Kampania Honorowa Pułku Strzelców Podhalańskich wraz z orkiestrą wojskową, a także 50 pocztów sztandarowych, wojewoda krakowski Tadeusz Piekarz, dowódca Okręgu Wojskowego gen. Zenon Bryk, dyrektor Huty Sendzimira, konsulowie Francji, Austrii i USA, przedstawiciele policji, służby zdrowia, samorządu oraz organizacji kościelnych i społecznych. Do nowohuckiego sanktuarium przybyli pielgrzymi z całego Krakowa, sąsiednich województw oraz górale z Orawy, Spiszu i Podhala w strojach ludowych.

W dniu koronacji proboszczowie, ks. Jarosz i ks. Gwizdoń w imieniu uczestników uroczystości wysłali dziękczynny telegram do Ojca Świętego, a tydzień po koronacji obaj proboszczowie osobiście udali się do Rzymu, aby osobiście podziękować Ojcu Świętemu za zgodę na koronację MB Fatimskiej. Przy tej okazji wręczyli Ojcu Świętemu pamiątkowy medal.

Po wyjściu ze szpitala 14 października 1992 r. Pasterza Kościoła Krakowskiego kard. Franciszek Macharski swoje pierwsze kroki skierował do Arki Pana, gdzie w kaplicy MB Fatimskiej podczas Mszy św. podziękował za dar odzyskania zdrowia i powrotu do służby Archidiecezji.

Ks. prałat Karol Jarosz, w latach 1988-1995 proboszcz parafii MB Królowej Polski w Bieńczycach, a następnie proboszcz parafii Narodzenia Najśw. Maryi Panny w Myśleniach, i obecnie tamtejszy rezydent, był urzeczony atmosferą towarzyszącą koronacji. W wywiadzie dla Głosu Arki Pana tak wspomina moment koronacji: Niezapomnianym przeżyciem były



comiesięczne „Fatimy". Byłem urzeczony atmosferą tych nabożeństw. Największym przeżyciem była koronacja Matki Bożej Fatimskiej i związane z tym przygotowania – urządzanie wystroju Groty, przygotowanie ołtarza i sam moment koronacji oraz niesamowita atmosfera, która jej towarzyszyła. Kiedy po uroczystości figura Matki Bożej ustawiona została na antresoli, rzesze wiernych spontanicznie ustawiły się w szeregu, który ciągnął się aż do ul. Kocmyrzowskiej, aby oddać hołd Ukoronowanej. Odczytałem to jako niewiarygodną cześć i przywiązanie do Matki Bożej Fatimskiej. Życzę moim byłym parafianom, aby wytrwali w pobożności, rozwijali swego ducha wiary i byli dumni, że mają w Grocie taką wspaniałą Orędowniczkę u Boga.

Tadeusz A. Janusz
Foto: archiwum GAP

WAKACYJNE FATIMY

Lipcowa i sierpniowa Fatima, odprawione w Arce Pana 13 dnia miesiąca, tak jak to się tutaj dzieje już od 1965 roku, miały piękną oprawę. W lipcu przy wspaniałej pogodzie, w sierpniu, w niezwykle deszczowy dzień, nabożeństwa były celebrowane w kościele. Wokół ołtarza zgromadzili się wierni, grupy modlitewne, a przy jego stopniach towarzyszyła modlitwom figura Matki Bożej Fatimskiej, umieszczona pośród kwitnących lilii, były też poczty sztandarowe i feretrony. Homilie wygłosili ks. Jarosław Zieliński i ks. Jan Dobosiewicz,, podkreślając, że Matka Boża zawsze doprowadzi nas do Boga. Nasi praojcowie pokochali Matkę Boga. Do 14 wieku z szacunku dla niej nie nadawano dziewczynkom imienia Maria, dopiero wtedy zaczęto nazywać ją Maryją. Ona uczy nas, aby zaufać Bogu, Matka Boża Fatimska





pokazuje, jak żyć, jak wierzyć, jak się nawracać, napomina, abyśmy wzmacniali swoją wiarę, pokutowali, przyjmowali komunię świętą w pierwsze soboty miesiąca jako zadośćuczynienie za grzechy całego świata i modlili się się, aby dobry Bóg obdarzył świat pokojem.

MM

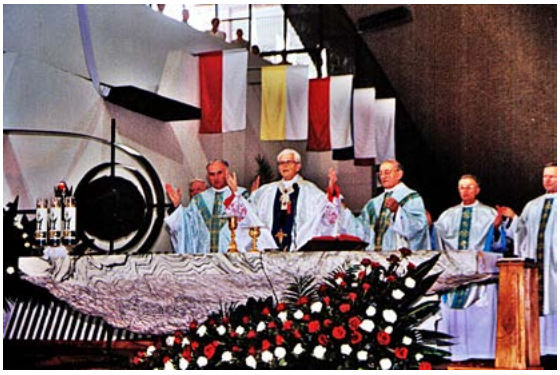
70. LAT PARAFII W NOWEJ HUCIE – BIEŃCZYCACH, CZ. IV

PROCES KSZTAŁTOWANIA SIĘ BIEŃCZYCKIEJ PARAFII

W tym roku obchodzimy 70. rocznicę erygowania parafii w Bieńczycach /15 czerwca 1952 r./. 45-lecie konsekracji Arki Pana /15 maja 1977/. 30-stą rocznicę koronacji papieskimi koronami łaskami słynącej figury Matki Bożej Fatimskiej /13 września 1992 r./, i 10. rocznicę uhonorowania parafii bieńczyckiej medalem „Cracoviae Merenti" /19 września 2012 r./

15 maja 1977 r. był wielkim świętem mieszkańców Nowej huty, wiernych Kościoła krakowskiego. W tym dniu , w 28 lat od powstania Nowej Huty, w 17 lat po walce o Krzyż Nowohucki, w 10 lat po rozpoczęciu budowy, kard. Karol Wojtyła, w obecności 70 tys. wiernych konsekrował kościół pw. Matki Bożej Królowej Polski w Nowej Hucie – Bieńczycach – napisał M. Lasota w „Nowa Huta. Miasto Krzyża i pracy". Świątynia wzniesiona na terenie dawnej wsi Bieńczyce była pierwszym obiektem sakralnym w Nowej Hucie, która w zamyśle komunistów miała pozostać laicka.

Była to największa w kraju parafia licząca sto tysięcy wiernych. Po konsekracji Arki Pana Kardynał dekretem z dnia 20 sierpnia 1977 r. podzielił ją na cztery rejony duszpasterskie i dla każdego rejonu wyznaczył proboszcza z zadaniem budowy kościoła.. Kościół był jeden ale parafii cztery. Pierwszy rejon z kościołem to parafia MB Królowej Polski, a jej proboszczem został ks. Franciszek Skupień. Drugi rejon to parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa a jej proboszczami byli kolejno: ks. Janusz Bielański i ks. Jan Gwizdoń, ale nie zbudowali kościoła dla swojej parafii. Proboszczem dla rejonu III obejmującej teren wokół dawnego lotniska Rakowice - Chyżyny zlikwidowanego w 1963 r. parafii liczącej 18 tys. wiernych, był ks. Jan Zając, a po nim ks. Jan Bielański. 12 czerwca 1994 r. bp Kazimierz Nycz poświęcił kościół pw. Św. Brata Alberta który zbudował kościół św. Brata Alberta (kanonizowanego w Rzymie Przez św. Jana Pawła II w 1989 r.), a ks. Bielański został pierwszym proboszczem tej parafii. Czwarty Rejon Duszpasterski obejmował cztery osiedla: Kalinowe, Wysokie, Strusia i Na Lotnisku i liczył 22 tys. wiernych. Jego patronem został św. Józef, a proboszczem był najpierw ks. Leon Baran, a od 14 sierpnia 1981 r. nowym duszpasterzem rejonowym został ks. Stanisław Podziorny. Od razu też z kard. Wojtyłą podjęto starania o budowę kościoła. Trzeba było stoczyć prawdziwe „boje" o zatwierdzenie koncepcji architektonicznej kościoła. Ostatecznie pierwsze wykopy pod fundamenty kościoła rozpoczęto 19 sierpnia 1992 r. a poświęcenia kościoła dokonał ks. kard. Franciszek Macharski 19 marca 2002 r. Rok później do parafii zostało dołączone os. Kombatantów.



Jeszcze przez kilka lat ks. Józef Gorzelany był "prawnym" proboszczem całej parafii, ale duszpasterstwo prowadzili proboszczowie rejonów. W roku 1986 ks. Gorzelany przestaje być proboszczem, jego funkcje do roku 1988 pełni ks. Franciszek Skupień. W roku 1988 na proboszcza parafii MB Królowej Polski został powołany ks. Karol Jarosz, a proboszczem parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa do 1986 r. nadal był ks. Jan Gwizdoń. Po jego odejściu ks. Jarosz był proboszczem obu parafii do 1995 r.

Ważnym wydarzeniem w życiu obu parafii administrowanych przez ks. Jarosza i ks. Gwizdonia była koronacja figury Matki Bożej Fatimskiej papieską koroną 13 września 1992 roku. Koronacji dokonał arcybiskup Stanisław Nowak ordynariusz częstochowski. Nie mógł w niej uczestniczyć kardynał Franciszek Macharski, gdyż w tym czasie przechodził operację z powodu choroby nowotworowej. Kult Matki Bożej Fatimskiej zapoczątkował w parafii bieńczyckiej ks. Józef Gorzelany. Po dziś dzień jest on niezwykle żywy. Arka Pana jest fatimskim sanktuarium.

W 1995 r. proboszczem Bińczyckiej parafii został Ks. Edward Baniak, który w „Nowa Huta. Miasto Krzyża i pracy" napisał: *Skala problemów w tej podwójnej parafii: pracowało tu 17 kapłanów, było osiem szkół podstawowych, osiem średnich i trzynaście przedszkoli. Pierwsza komunia odbywała się przez cztery niedziele, po dwie szkoły w jeden dzień, do bierzmowania w jednym roczniku było ponad 500 młodzieży. Spowiedź przed świętami trwała cały miesiąc. Parafie te liczyły razem 42 000 ludzi. Proszę sobie wyobrazić skalę problemów gdy parafia liczyła 92 000 wiernych. Po kilku latach udaje się ks. Baniakowi zbudować mały kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa przy Krzyżu Nowohuckim, na os. Teatralnym i w roku 2001 powstaje tu nowa parafia. Jej proboszczem zostaje ks. Stanisław Puzyniak. Dla tego II Rejonu powstaje też w roku 1999 drugi kościół budowany przez księży pallotynów, pod wezwaniem Matki Bożej Pocieszenia. Budową i parafią kieruje jej pierwszy proboszcz, ks. Józef Gwozdowski SAC. W ten sposób wypełniony został testament Jana Pawła II.*

Wydzielenie z parafii Matki Bożej Królowej Polski parafii Najświętszego Serca Jezusowego i Matki Bożej Pocieszenia zakończyło proces normalizowania duszpasterstwa w tej części Nowej Huty, która stanowiła parafię bieńczycką – parafię Arki Pana. W tych kościołach umacniał się duch narodu i pragnienie wolności. Kościół w Bieńczycach – napisała Łucja Marek w: Przystanek Historia. Arka Pana. Pierwszy kościół w Nowej Hucie- niemal od momentu wznoszenia stał się punktem na mapie pielgrzymkowej, a potem i turystycznej Polski. Arka Pana urosła do symbolu walki władz komunistycznych z religią i jednocześnie dowodu przywiązania narodu do wiary. W latach 80. XX wieku była przestrzenią wolności, jednym z głównych miejsc, wokół którego skupiały się nowohuckie środowiska opozycyjne i niepodległościowe.

TAJ

10. ROCZNICA ODZNACZENIA ARKI PANA MEDALEM „CRACOVIAE MERENTI"

WYRAZ NAJWYŻSZEGO SZACUNKU DLA DZIEJOWEJ ROLI ARKI PANA

Przed 10 laty, 19 września 2012 r. podczas 55 uroczystej sesji Rady Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa z inicjatywy Rady Dzielnicy XVI, a szczególnie radnego Pana Stanisława Malary, działacza podziemnej „Solidarności", społecznika i „Świadka Historii" parafia bieńczycka została uhonorowana srebrnym medalem Cracoviae Merenti. Medal z rąk Prezydenta Miasta Krakowa Jacka Majchrowskiego, a zarazem Przewodniczącego kapituły medalu Cracoviae Merenti i przewodniczącego RMK Bogusława Kośmidera, odebrał ks. prałat Edward Baniak, proboszcz parafii Matki Bożej Królowej Polski w Bieńczycach.

Uroczystą sesję Rady Miasta rozpoczął hejnał mariacki. Otwierając sesję Przewodniczący RM Bogusław Kośmider podkreślił, że „Nowa Huta, to miejsce o szczególnym znaczeniu, a przyznając parafii największe odznaczenie miasta Krakowa, radni wyrażają wdzięczność wielkim kapłanom tej parafii za wspieranie ludzi pracy w najtrudniejszych okresach polskiej i nowohuckiej historii, pokoleniom krakowskich ludzi pracy z Nowej Huty, którzy swoim zaangażowaniem najpierw zbudowali kościół, a potem w pocie, krwi i oparach gazów łzawiących obronili go, płacąc za tę obronę najwyższą cenę - cenę życia".

Laudację wygłosił prof. Jacek Majchrowski – prezydent Miasta Krakowa. Na wstępie przypomniał cztery ważne rocznice, jakie w tym czasie obchodziła parafia Matki Bożej Królowej Polski: 60-lecie istnienia parafii, 55-lecie poświęcenia krzyża na placu budowy, 35-lecie konsekracji kościoła i 20-lecie koronacji Matki Bożej Fatimskiej koroną papieską. Podkreślił, że te rocznice są doniosłe nie tylko dla społeczności Nowej Huty i dla wszystkich krakowian, ale również w skali całego kraju. Nawiązując do historii parafii, Prezydent przypomniał, że starania o budowę kościoła w Nowej Hucie trwały niemal 25 lat, i jak napisał kardynał Franciszek Macharski w przedmowie do książki o Arce Pana: „jej dzieje, a zwłaszcza ćwierć wieku zmagania o budowę, są jakąś syntezą historii części laudacji Prezydent przypomniał koleje walki o powstanie pierwszej nowohuckiej świątyni, która toczyła się od początku lat 50. do 15 maja 1977 roku, kiedy to kardynał Karol Wojtyła dokonał konsekracji kościoła. Przypomniał także szczegóły walki o Krzyż Nowohucki w 1967 r. Podkreślał, że budowa Arki



Pana była wydarzeniem historycznym, przełomowym dla Nowej Huty, która miała być przecież „miastem bez Boga", a ostatecznie stała się symbolem klęski dogmatycznej ideologii. Prezydent podkreślił także znaczenie integracyjne jakie miała budowa kościoła; „jeszcze przed wzniesieniem murów Arka Pana jednoczyła ludzi i budziła poczucie solidarności. Niełatwe dzieło jej budowy i z dalekich zakątków świata". Przywołując okres stanu wojennego, powiedział: „W latach osiemdziesiątych - razem z kościołem w Bieńczycach, w Bieżanowie i Mistrzejowicach – stała się bastionem dla potężnego, społecznego ruchu „Solidarności". Zainicjowane przez ks. Gorzelanego nabożeństwa fatimskie, były jednym z najbardziej zwalczanych przez władze, najważniejszych znaków oporu. Regularnie gromadziły hutników i robotników wielu zakładów – przybywała na nie młodzież akademicka, tłumy krakowian. W pobliżu Arki Pana 13 października 1982 roku po Mszy świętej za Ojczyznę milicjant zastrzelił Bogdana Włosika. 10 lat później, 13 września 1992 roku, arcybiskup Stanisław Nowak

podkreślił, że „w 1980 roku i przez kolejne lata cały Kraków patrzył na Nową Hutę, na nowohucki kombinat i na Arkę Pana. Bo też zgodnie z intencją budowniczego i pierwszego proboszcza parafii – ks. Józefa Gorzelanego – kościół pod wezwaniem Matki Bożej Królowej Polski stał się oazą wolnego słowa, ośrodkiem niezależnego życia kulturalnego i społecznego, elementem tworzącym tożsamość Nowej Huty. Uczeni organizowali tu konferencje, artyści urządzali wystawy, odbywały się głodówki w geście jedności ze strajkującymi robotnikami. Tutaj modlono się w intencji pokrzywdzonych, dystrybuowano podziemne ulotki, organizowano pomoc dla aresztowanych, zwalnianych z pracy, internowanych oraz ich rodzin. Ze świadectw zebranych w publikacjach IPN wynika, że szykanowani i zmęczeni rzeczywistością ludzie znajdowali w Arce bezpieczne schronienie, duchowe wsparcie, opiekę materialną, a nawet pomoc medyczną. W cieniu Arki Pana odbywały się największe akcje protestacyjne i demonstracje. Pod jej dachem spotykali się członkowie Komitetu Ocalenia Solidarności, w jej murach zdeponowano sztandary „Solidarności” z kilku zakładów Nowej Huty, aby mogły przetrwać stan wojenny. Kościół pod wezwaniem Matki Bożej Królowej Polski to świątynia wpisana w najnowsze dzieje Polski, również jako ośrodek cennych i pomyślnie rozwijających się inicjatyw społecznych. To tutaj, w parafii MB Królowej Polski, z pomocą angielskich partnerów, narodziło się Hospicjum św. Łazarza – miejsce, którego historia łączy się z początkiem ruchu hospicyjnego nie tylko w Krakowie, ale w całym naszym kraju. Już przed poświęceniem Arki Pana niezalegalizowany zespół wolontariatu hospicyjnego niósł pomoc pacjentom szpitala Żeromskiego. Dziś Towarzystwo Przyjaciół Chorych „Hospicjum” skupia tysiące osób, a sam Dom Hospicyjny – zgodnie z wolą założycieli – pozostaje sercem krakowskiego wolontariatu, instytucją wysoce wyspecjalizowaną, niezastąpioną w niesieniu pomocy terminalnie chorym oraz ich bliskim”.

Prezydent mówił także o tym, jak ważne miejsce Arka Pana zajmuje we współczesnej rzeczywistości miasta: „Kościół MB Królowej Polski to miejsce o historycznym znaczeniu - ale też, przede wszystkim – nadal niezwykle żywy, prężnie działający ośrodek życia duchowego, społecznego i kulturalnego lokalnej społeczności. Odbywają się w nim koncerty, spotkania młodzieży i seniorów, uroczystości poświęcone historii i kulturze Nowej Huty. /…/ Srebrny Medal „Cracoviae Merenti” jest wyrazem naszego najwyższego szacunku dla dziejowej roli tej wspaniałej świątyni, wdzięczności dla wszystkich, którzy z sercem i ogromną determinacją o nią walczyli, którzy tworzyli i tworzą jej wspólnotę. Wyrazem wielkiego uznania dla tej stałej, bezcennej obecności w życiu Krakowa i nowohuckich dzielnic” – zakończył Jacek Majchrowski.



Zabierając głos, ks. prałat Edward Baniak powiedział: „Dziękuję serdecznie za piękne wystąpienia Przewodniczącego i Prezydenta, dotyczące naszej parafii i naszej społeczności. Jest to wielkie wyróżnienie, bo z kościelnych struktur otrzymał je Jan Paweł II, Archidiecezja Kraków, no i nasza parafia. Co ja zrobię z tym medalem – powieszę go w kaplicy, w grocie Matki Bożej Fatimskiej - to będzie śliczne wotum całego Krakowa dla parafii, dla Matki Bożej. Stoję tutaj dlatego, że przede mną były rzesze kapłanów. Stoję tutaj dlatego, że na Nową Hutę patrzyły zatroskane oczy krakowskich biskupów po kolei, że do Nowej Huty przyszli ludzie - jak to się ładnie w Krakowie mówi – ze wsi. A ludzie ze wsi po pierwsze inaczej pojmują Ojczyznę; u nich ojczyzna jest ojcowizną i oni nie dadzą się wyplenić z tego, co jest ich poczuciem godności. Drugim charakterystycznym rysem ludzi ze wsi jest piękna, zdrowa, rozumna pobożność. Trzecim rysem ludzi ze wsi jest poczucie wolności. Oni nie lubią urzędników i są świadomi swojej wiary. Dzięki temu, że tacy są, była w Nowej Hucie obrona Krzyża, jedyna chyba walka o sam krzyż. I była w Nowej Hucie „Solidarność”, najmocniejsza w tej części Polski. To przecież nowohucka „Solidarność” dała siłę Krakowowi, nie odwrotnie. Kraków Nowej Hucie daje kulturę, wiedzę i przeróżnego rodzaju inne dary, które są własnością metropolii. A Nowa Huta Krakowowi daje dziesiątki tysięcy ludzi, którzy mieszkają w centrum i gdziekolwiek. Nowohucian jest bardzo dużo w Krakowie. Natomiast krakowiaków jest bardzo mało w Nowej Hucie. Bo była jakiś czas taka postawa, że Nowa Huta to wiocha. A dzisiaj jest bardzo mądrą, piękną, zieloną dzielnicą. Mówią – przestępcza – mnie się wydaje, że na Rynku w Krakowie jest więcej przestępstw niż w całej Nowej Hucie. I może odejmijmy te złe rzeczy od tych ludzi, bo oni zasługują na wielkie poważanie. Ja tym ludziom chciałbym podziękować najserdeczniej jak umiem. Ale dziękuję równie serdecznie Radzie Miasta, z Panem Przewodniczącym, Panu Prezydentowi, zwłaszcza za tę piękną laudację, piękniejszą niż to, co bym sobie sam napisał. Dziękuję bardzo”! Na zakończenie sesji referat na temat Arki Pana wygłosił red. Jan Franczyk.

Było to historycznie doniosłe wydarzenie, bo padły tam bardzo ważne słowa pod adresem bieńczyckiej parafii i kościoła Arka Pana. Trzeba często je przypominać, aby docenić, chronić i strzec dziedzictwa przekazanego nam przez pokolenie mieszkańców Nowej Huty, którzy mimo cierpienia i ogromnych przeciwności, w imię wyznawanych wartości, obronili Nowohucki Krzyż i wybudowali kościół w „mieście bez Boga”, który ponadto jest sanktuarium MB Fatimskiej i perłą architektury sakralnej.

Tadeusz A. Janusz
Foto: arch. GAP

800 LAT CYSTERSÓW W MOGILE

ORA ET LABORA



Pierwsze klasztory Zakonu Cysterskiego na ziemiach polskich powstają ok. 1153 roku. W XII i XIII wieku Zakon Cystersów poprzez swoją duchowość i różne działania kulturowe wywarł ogromny wpływ na kształtowanie się oblicza kulturowego Europy. Był jednym z ważniejszych łączników między Polską a Europą Zachodnią. Średniowieczne klasztory na ziemiach polskich wywodzą się z dwóch linii filiacyjnych: Clairvaux i Morimond. Fundatorami opactw byli książęta, możni i duchowni.

Na przełomie lat 1221 i 1222 biskup krakowski Iwo Odrowąż sprowadził zakon Cystersów z Lubiąża na Dolnym Śląsku do Kacic w Małopolsce. W 1222 podarował temu konwentowi swoją podkrakowską wieś Mogiłę (łac. Clara Tumba) i przeznaczył ją na nowe miejsce lokalizacji klasztoru. Do roku 1225 stanęły w Mogile podstawowe zabudowania sakralne i mieszkalne i z Kacic konwent został przeniesiony do Mogiły, gdzie zamieszkało, zgodnie z regułą, trzynastu braci. Opactwo zostało odpowiednio uposażone w kilka wsi i fundatorskie dotacje w srebrze. Bezpośrednie otoczenie klasztoru mogilskiego od początku było w pełni zasiedlone i nie było to pustkowie, jakiego wymagała kapituła generalna. We wsi Mogiła w latach dwudziestych XIII w. istniał już kościół św. Bartłomieja, a w latach pięćdziesiątych parafia, nad którą cystersi przejęli patronat.

Mimo nieszczęść, jakie spotykały konwent w wyniku najazdów, zwłaszcza tatarskich, udało się doprowadzić budynki klasztorne i kościelne do takiego stanu, że w 1266 r. mogła nastąpić ich konsekracja. Dokonał jej w maju 1266 r. biskup Prandota w obecności nowego (od 1266) opata Hartlippa oraz księcia krakowskiego Bolesława z jego żoną Kunegundą.

W ciągu 40 lat od przybycia Cystersów do Mogiły (a więc w stosunkowo niedługim czasie), do 1266 roku, dzięki licznym nadaniom klasztor mogilski powiększył swoje posiadłości ziemskie: czternaście wsi, dziesięciny z dziewiętnastu wsi i z targu w Krakowie, winnica, łąka i las w Czyżynach, dwa źródła solne, oraz inne nadania i przywileje. Do roku 1309 opaci mogilscy wywodzili się z Francji lub z Niemiec, (pierwszym opatem z Polski był dopiero opat Stefan) i od tego momentu wśród braci pojawiają się powoli Polacy. Jeśli chodzi o czas spolonizowania konwentu, klasztor mogilski był wyjątkiem na tle innych klasztorów małopolskich, gdzie jeszcze w XV i XVI w. większość mnichów stanowili cudzoziemcy. W XIV i XV w. opactwo posiadało wiele wsi , które były przez nich zakładane (na tzw. surowym korzeniu), z fundacji lub nabyte drogą kupna.

Majątki ziemskie Cystersów były dobrze zagospodarowane. Wsie posiadały pola, łąki, ogrody, lasy, stawy rybne, pastwiska, folwark, młyn, karczmę, gorzelnię. W folwarkach klasztornych rozwijały się warzywnictwo i sadownictwo.

Występowanie młynów zbożowych i licznych stawów rybnych wskazuje na to, że cystersi stawiali na rozwój gospodarki rolno-hodowlanej. Ponadto braciszkowie rozwijali gałęzie gospodarki własnej, czego dowodem były występujące w ich folwarkach gorzelnie i browary. Produkowane piwo było sprzedawane w miejscowych karczmach.

Cystersi odgrywali ważną rolę w krzewieniu kultury materialnej, a także rozwoju sieci osadniczej. Stąd też przychylność władców, książąt i biskupów względem mnichów cysterskich, których chętnie sprowadzali na swoje ziemie, aby w ten sposób przyczynili się do ich zagospodarowania. Zakon na życzenie króla Władysława Jagiełły ściśle też współpracował z Akademią Krakowską .

Mogiła jednak najbardziej kojarzy się z miejscem kultu Świętego Krzyża a istotny wzrost tego kultu datuje się na czasy Kazimierza Wielkiego, mimo iż legenda klasztorna, którą przekazywali w XVI i XVII w. kronikarze klasztorni, każe szukać jego początków już w momencie fundacji. Ta niezwykła rzeźba jako jedyny element wyposażenia ocalała z pożaru kościoła w XV wieku. Spłonęły tylko włosy Chrystusa i przepaska na biodra. Dlatego od tamtej pory nakłada się figurze Zbawiciela perukę z prawdziwych włosów, a biodra przepasuje prawdziwą tkaniną. W XVII w. Mogiła nabiera coraz większego znaczenia jako cel pielgrzymek. Taką pielgrzymkę odbył m.in. w roku 1608 Mikołaj Zebrzydowski, rokoszanin i fundator Kalwarii Zebrzydowskiej. Do Mogilskiego Krzyża pielgrzymował krakowski abp Karol Wojtyła św. Jan Paweł II, a cudownie uzdrowiony przyniesiony na rękach matki maly Adam Chmielowski, późniejszy św. Brat Albert.

Najtragiczniejsze skutki w dziejach zakonu cystersów na naszych ziemiach przyniosły kasaty. Najwcześniej przeprowadzono ją na Śląsku. Edykt kasacyjny wydał Fryderyk Wilhelm III 30 października 1810 r. Skasowano wówczas wszystkie opactwa przy stanie liczebnym 216 zakonników. Zakonnicy zostali poddani jurysdykcji biskupa wrocławskiego i skierowani do obsługi parafii i kaplic.

Na pozostałych terytoriach zaboru pruskiego kasaty dokonano w dwóch etapach: 1819-1831 i 1834-1836. Działania te motywowano względami politycznymi, narodowościowymi i ekonomicznymi.

Pozostały przy życiu tylko dwa opactwa w zaborze austriackim — Szczyrzyc i Mogiła. Mimo różnych trudności podtrzymywały one tradycje zakonu cystersów na ziemiach polskich. Pod koniec XIX w. włączono je do Kongregacji Austro-Węgierskiej .Tak więc, Ojcowie Cystersi przebywają w Mogile nieprzerwanie od 1225 r.

Zarówno zabudowania klasztorne jak i kościół św. Wacława

ulegały licznym zniszczeniom podczas wojen czy wskutek pożarów, po których następowały renowacje. Całość zespołu architektonicznego opactwa mogilskiego złożona jest z bazyliki, klasztoru, pałacu opackiego, przeoratu, oraz budynków gospodarczych. Od strony zachodniej przylega również późnogotycki drewniany kościół św. Bartłomieja, oraz bramna dzwonnica z 1752 r.

Bliżej z historią Zakonu Cystersów w Mogile możemy się zapoznać odwiedzając wystawę w przyklasztornym Muzeum Duchowości i Kultury Cystersów, która ukazuje spuściznę cystersów zarówno w szerokim kontekście historii całego zakonu, jak i w wymiarze lokalnym, w odniesieniu do dziejów opactwa mogilskiego. (Godziny otwarcia w okresie letnim : 1 maja - 30 września. środa - sobota: 10:00-15:00 oraz niedziela: 11:00-18:00,w pozostałych dniach i godzinach po uprzednim zgłoszeniu). Z okazji Jubileuszu Opactwa powstał film w reżyserii Krzysztofa Ridana pt. „Słuchaj, synu, nauk mistrza" opowiadającego o współczesnym życiu codziennym mnichów Opactwa Cystersów w Mogile.

Na osiemsetlecie Opactwa od 24 kwietnia 2022 do dnia 16 kwietnia 2023 wierni mogą uzyskać odpust zupełny jeśli nawiedzą Bazylikę Świętego Krzyża w Mogile jako pielgrzymi. Osoby w podeszłym wieku, chorzy i wszyscy, którzy z poważnej przyczyny nie mogą opuszczać domu, są także w stanie uzyskać



odpust zupełny, jeśli wzbudziwszy w sobie brak przywiązania do wszelkiego grzechu i pragnienie wypełnienia, gdy tylko będzie to możliwe, trzech przyjętych zwyczajowo warunków: włączą się duchowo w obchody jubileuszowe, ofiarując miłosiernemu Bogu swoje modlitwy i cierpienia oraz doświadczane przez nich dokuczliwości życia. Odpust jest to darowanie kary doczesnej, należnej za grzechy już odpuszczone w sakramencie pokuty. Odpust może być cząstkowy lub zupełny. Można go ofiarować tylko za samego siebie lub za zmarłych. Ojcowie Cystersi zapraszają na odpustowe uroczystości Podwyższenia Krzyża Świętego w Mogile w dniach od 14 do 21 września

TAJ

W NOWYM ROKU SZKOLNYM...

POLECAMY GRĘ W DOBRE ZACHOWANIA!

Gra w Dobre ZachowaniA (GBG) to nie nazwa gry planszowej czy tytuł poradnika dla nauczycieli i rodziców, ale strategia zarządzania zachowaniem uczniów w klasie, która zdaniem nauczycieli stosujących tę metodę pozwala osiągać skuteczność głównie w zakresie integracji klasy oraz jasno sprecyzować oczekiwania wobec uczniów w aspekcie zachowania w szkole.

Wszyscy pedagodzy realizujący tę strategię zauważają, że wśród jej wartości najbardziej widocznymi są: integracja zespołu klasowego, klarowność oczekiwań, istotna zarówno dla Uczniów jak i Rodziców oraz umiejętność współpracy pomiędzy rówieśnikami.

Program GBG składa się z czerech kluczowych elementów, którymi są: zasady klasowe, współpraca w grupie, wzmocnienia pozytywne (pochwały, nagrody, celebrowanie zwycięstw, potwierdzenia wygranych w książeczkach dobrych zachowań) i monitorowanie zachowań dzieci. Pomocnym narzędziem używanym w GBG są także poziomy głosu, jakich Uczniowie mogą używać w czasie gry (poziom: 0 – zupełna cisza, 1 – szept, 2 – głos ściszony słyszalny tylko dla członków grupy, 3 – głos naturalny, słyszalny dla wszystkich w klasie, 4 – używany tylko na boisku), określane dla każdej gry z osobna.

Choć GBG bywa określane mianem programu czy projektu, w istocie stanowi opartą na pracy zespołowej strategię działania nauczyciela, która jest realizowana równolegle z programem nauczania. Nie wprowadza się tu bowiem do programu nauczania dodatkowych treści.

Z rozmysłem został on stworzony dla wczesnych klas szkoły podstawowej, ponieważ z jednej strony szkoła bywa pierwszą większą zmianą w życiu dziecka i rodziny, i pierwszym pozarodzinnym środowiskiem dziecka, konfrontującym je z tak wieloma nowymi sytuacjami, do których musi się przystosować. Dlatego też od początku pobytu dzieci w szkole promuje się ich pozytywne zachowania i równocześnie eliminuje, zachowania niepożądane, mając tym samym wpływ na jakość lepszego funkcjonowania wszystkich dzieci w klasie, a w sposób szczególny tych, które są zagrożone niedostosowaniem społecznym.

Grę zaczynamy od ułożenia ławek do pracy grupowej, następnie nauczyciel wyjaśnia polecenia zadania, wspólnie z dziećmi przypomina zasady zachowania, czas trwania rozgrywki i sygnałem dźwiękowym ogłasza jej rozpoczęcie. Po ustalonym czasie gra zatrzymuje się, a nauczyciel omawia z dziećmi grę. Przyznaje punkty za zachowanie zasad, rozdaje nagrody.

Praca grupowa uwrażliwia dzieci na siebie nawzajem. Dodatkowo wzajemna pomoc by utrzymać ustalone zasady, wzajemne podpowiedzi dzieci – te bezcenne wskazówki rówieśnicze sprawiają, że budują oni ze sobą więzi. Ponadto znając zasady i za każdym razem przypominając je uczą się, że zasady pomagają osiągać sukces. Nie są sztywne, złe ale dają szansę realizacji konkretnych działań.. Dzieci uczą się refleksyjnie stosowania ich w praktyce.

Aktualnie Gra w Dobre ZachowaniA jest programem profilaktycznym, rekomendowanym przez Ministerstwo Zdrowia dla uczniów z klas I- III.

Każdemu Nauczycielowi życzę w nowym roku szkolnym spotkania się z projektem GBG i możliwości doświadczenia na własnej skórze całego worka dobroci i pomocy w codziennej pracy, jakie ja dzięki tej metodzie otrzymałam!

Wioleta Cichoń
nauczyciel edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej,
pedagog, coach GBG;
w SP im. Bogdana Jańskiego

ODCHODZĄ Z ARKI PANA

JEST POTRZEBA, IDZIEMY!

Spośród dziewięciu mieszkających w klasztorku przy Arce Pana sióstr, odchodzi aż sześć : s. przełożona Akwilla Lipiak do Szczecinka, s. Dąbrówka Bycio – zakrystianka do Głogowa, s. Ewa Tomaszewska – katechetka SP 86 do Tuchowa, s. Agnia Sienkiel – katechetka SP 86 do Przyszowa k. Limanowej , s. Tadeusza, Dyrek posługująca w Parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa do Dębicy oraz s. Jolanta Wenc, opiekująca się na co dzień s. Dolorosą do Zaborowa.



S. AKWILLA LIPIAK BDNP

- Jest potrzeba, idziemy - mówiła pięć lat temu w listopadzie 2017 roku s. Akwilla Lipiak, obejmując opieką wspólnotę Sióstr Służebniczek Dębickich w Arce Pana jako ich przełożona. To była prawdziwa radość znów z nią się spotkać, gdyż już wcześniej od 1999 roku do 2001 pracowała w naszej parafii, była katechetką w SP 101. W tamtym czasie wraz z niezapomnianą s. Alicją Zielińską dokonywały tutaj naprawdę wielkich rzeczy– to wraz z nimi z grupą uczniów SP 86 oraz SP101 pojechaliśmy na Jubileusz Dzieci do Rzymu, którym Jan Paweł II rozpoczął Święty Rok 2000. Byliśmy wówczas jedyną grupą z Krakowa, jaka przyjechała do Ojca Świętego w tym wyjątkowym czasie. W tym samym roku spędzaliśmy razem wakacje na obozie na Słowacji, zdobywałyśmy górskie szczyty, penetrowałyśmy jaskinie i gorące źródła. .. To były niezapomniane chwile….

Siostra Akwilla zawsze wiedziała, co powiedzieć, jak doradzić, wesprzeć i skutecznie zadziałać. Z uśmiechem w oczach, ciepłym sercem, empatią i dobrym słowem. Tak było również teraz po szesnastu latach po jej powrocie - przez ostatnie pięć lat. Niezmiennie zadowolona, nigdy na nic nie narzekająca. Dochowująca tajemnicy, zawsze znajdująca czas na rozmowę w kancelarii i nie tylko… Na jej słowie można było polegać jak na Zawiszy. Mieć takiego Przyjaciela to prawdziwy skarb!

Przez ostatnie 40 lat s. Akwilla stale mieszkała w Krakowie, od 1982 roku pracując kolejno w kościele na os. Kalinowym, w Arce Pana, w parafii św. Szczepana., na Biskupiej, ponownie w parafii św. Szczepana, a teraz tutaj. 22 sierpnia wyjechała na drugi koniec Polski, do Szczecinka.

- Takie jest nasze życie zakonne – jest potrzeba, idziemy. Nie przywiązując się ani do miejsca, ani do rzeczy materialnych…- powiedziała na odchodnym. Tak po ludzku, żal, gdy Twój Przyjaciel odjeżdża tak daleko… Ale przecież prawdziwa przyjaźń nie zna granic…

Dziękując za czas nam dany, za niekończące się rozmowy, życzliwość i wsparcie, życzymy Ci Siostro, niech Matka Boża Fatimska ma Cię stale w swojej opiece każdego dnia, ludzkiej życzliwości, błogosławieństwa Bożego i radości ze swojej posługi…

S. DĄBRÓWKA BYCIO BDNP



Od wielu lat czuwała nad pięknem naszej świątyni. Jest artystyczną duszą, pięknie układa kwiaty, przygotowywała niezwykłe instalacje w kościele z okazji świąt – Bożonarodzeniowe Szopki, Groby Pańskie, Ciemnice, dekoracje okolicznościowe, zawsze wyjątkowe, za każdym razem inne, aktualne do sytuacji, w której przyszło nam żyć. Wciąż w biegu, jest szybka, dokładna, w każdej swej pracy precyzyjna . To ona pierwsza rankiem otwierała kościół, a wieczorem gasiła ostatnie światła i zamykała drzwi. Arka Pana to ogromna przestrzeń, wiele miejsc, o które Siostra musiała zadbać, zajrzeć do nich co dzień i je upiększyć. Przez te wszystkie lata nie tylko lśniły one czystością, ale i zachwycały oczy swoim wystrojem. Aby wszystkiego tutaj dopilnować Siostra każdego dnia pokonywała wiele kilometrów. Za tym perfekcjonizmem, niezwykłym porządkiem kryła się tytaniczna praca Siostry Dąbrówki i jej niezwykła organizacja, zamiłowanie do Piękna. I mimo upływających lat, wciąż na co dzień trudno jest za Siostrą nadążyć, ale też bardzo często można ją było spotkać na adoracji Najświętszego Sakramentu.

Siostro Dąbrówko, dziękujemy za wszystkie piękne kwiaty, cudowne dekoracje, Szopki, światełka, baranki, za to, że zawsze nam pomagałaś , gdy organizowaliśmy w Arce Pana uroczystości czy konkursy. Będzie nam bardzo brakowało Twojego wyczucia piękna, Twoich szybkich kroków w kościele, uśmiechu i zawsze szczerej riposty, jaką nieraz potrafiłaś zaskoczyć.

Niechaj Matka Fatimska, którą tyle razy przyozdabiałaś, wiernie Jej służąc, ma Cię w swojej opiece, a w nowym miejscu w dalekim Głogowie, niech dzięki Tobie zakwitną najpiękniejsze ogrody…



SIOSTRO EWO !

Będzie nam brakowało Twojego pięknego śpiewu, cudownego kontaktu z dziećmi, młodzieżą i dorosłymi, Twojej gry na gitarze, dobroci i niezwykłej siły w tak wątłym ciele. Zawsze powtarzałaś, ze jest Ci tutaj bardzo dobrze, że Arka Pana to samo dobro, i nie ma to jak Bieńczyce. W trudnym czasie, jakim była pandemia, dzieciaki nie bały się przychodzić do Ciebie, a wręcz garnęły się, aby przyjść. Wciąż mamy w uszach Twój cudny głos, gdy uświetniałaś swoim śpiewem wieczory uwielbieniowe w pierwsze soboty w Arce i nagraną przez Ciebie Barkę do Nieba na stulecie urodzin św. Jana Pawła II. Zachwycał nas też śpiew scholi, organizowanie dla dzieciaków czasu, Twoja otwartość i chęć bycia z nami, w dobrych i złych chwilach. Niechaj Matka Boża otuli Cię płaszczem swojej opieki i dobro, które czynisz będzie do Ciebie w Tuchowie, tak jak tutaj, w dwójnasób powracać.



SIOSTRO AGNIU!

Zawsze już będę Cię wspominać jako cudną Wiewiórkę z inscenizacji „Czerwonego Kapturka” na Dzień Dziecka u Sióstr Salezjanek i doceniać Twoje poczucie humoru, ale także powagę, znakomitą współpracę z s. Ewą, dzięki której tak wiele zrobiłyście dla dzieci z naszej parafii w tym trudnym Covidowym czasie. Podziwialiśmy Twoje osiągniecia, uwieńczone medalem św. Jana Pawła II, który wręczył Ci arcybiskup Marek Jędraszewski. Niechaj te doświadczenia służą Ci w nowej parafii i wspólnocie, której będziesz przełożoną. Niech nasza Matka Boża ma Cię w swojej opiece.



DROGIE SIOSTRY

Siostro Jolanto i Siostro Tadeuszo, byłyście tu bardzo potrzebne, tworząc wspólnotę służącą zarówno biednym jak i bogatym, zdrowym jak i chorym – każdemu z nas,

Za wszystko dziękujemy!

Szczęśliwej drogi, Szczęść Boże!

Małgorzata Modzelewska



w imieniu nas i rodziców podziękować Wam za waszą pracę, poświęcenie, czas, za serce i miłość, którą nam ofiarowałyście. Nasze podziękowanie to wdzięczność, to obietnica, że Wasza praca nie pójdzie w zapomnienie. Towarzyszyłyście nam ucząc, jak być dobrym człowiekiem, chrześcijaninem, ucząc miłości do Boga i bliźniego.

KOCHANE SIOSTRY

Trudno znaleźć słowa, które byłyby dość piękne, aby Drogie Siostry. Będziemy o Was pamiętać w modlitwie.

Wdzięczni parafianie

42 PIESZA PIELGRZYMKA KRAKOWSKA NA JASNĄ GÓRĘ

POSŁANI W POKOJU CHRYSTUSA

To była wyjątkowa pielgrzymka – mówi p. Renata Gruca z naszej parafii, która w dniach 6 – 11 sierpnia szła na Jasną Górę w 42 Pieszej Pielgrzymce Krakowskiej w IV Członie Nowohuckim wraz z córką Oliwią, przyszłoroczną maturzystką i synem Wiktorem, rozpoczynającym po wakacjach naukę w liceum. Każdy z nas miał za co dziękować Matce Bożej i o co prosić. Czuliśmy wielką radość, że po czasie pandemii znowu rodzinie wyruszyliśmy na pielgrzymi szlak. Nasz Człon Nowohucki liczył sto kilkadziesiąt osób, w tym 42 z Arki Pana – podkreśla p. Renata. Przewodnikiem grupy był, tradycyjnie jak co roku, ks. Krzysztof Polewka. Mieliśmy łączoną grupę – z Arki Pana, Brata Alberta i Mistrzejowic. Pogoda nam dopisywała, w ogóle nie było gorąco, droga mijała szybko i przyjemnie. Było bardzo dużo młodzieży w tym roku.

Dzieciaki bez jednego bąbla wróciły. Byliśmy niezwykle gościnnie przyjmowani przez mieszkańców, tylko jedną noc spaliśmy w szkole, bo Wiktor chciał zagrać w meczu piłkarskim z Karanem. Pogoda dopisywała, humory również. Deszczyk pokropił tylko raz w Zielonkach. Prawdziwą burzą przywitała nas natomiast Częstochowa. Ulewa złapała nas na ostatnim odcinku. Ale jak wchodziliśmy na Jasną Górę, to już przestało padać.

Ta pielgrzymka różniła się od poprzednich tym, że szło w niej dużo mniej ludzi. Były też gdzie indziej postoje i zdecydowanie krótsze. Myśmy bardzo szybko dochodzili do noclegu. Na jednym z etapów ks. Jarosław Gawęda przywiózł nam zakupy, to była wielka niespodzianka i prawdziwy koncert spełnionych marzeń, bo wcześniej ks. Jarek zebrał od nas zamówienia, chcieliśmy mu zapłacić, ale powiedział, że właśnie zjadł rachunek….

Pielgrzymka przeleciała, a nie przeszła

Na Przeprośnej Górce w Olsztynie przywitał nas bp Damian Muskus.

Na Jasnej Górze podczas Mszy św. wyszła przepiękna tęcza. Było świetnie, cudownie! – podsumowuje p. Renata Gruca.

- Ludzie otworzyli się na pielgrzymów nawet w miejscowościach, gdzie do tej pory tego nie było – dodaje p. Elżbieta Roch, emerytowana nauczycielka SP 101. Nie czuć było pandemii. Natomiast w domach widać było potrzebę rozmowy, zadawano nam wiele pytań, odczuwało się chęć bycia z drugim człowiekiem. Było zdecydowanie mniej pielgrzymów, ale zdecydowanie większa serdeczność i gościnność niż w poprzednich latach- podkreśla p. Elżbieta.

Na Wałach Jasnogórskich sześciotysięczną rzeszę pielgrzymów witał arcybiskup Marek Jędraszewski, który podczas uroczystej Eucharystii w swojej homilii podkreślił, że nie wolno nam zapomnieć tej nauki św. Jana Pawła II, którą powtarzał niestrudzenie przez cały swój tak długi pontyfikat: ważniejszą rzeczą jest być, być dobrym człowiekiem pokoju i szlachetnego serca, niż mieć. Bo "sens naszego życia" nie polega jedynie na poszerzaniu swoich dóbr materialnych, ponieważ "przecież przyjdzie dzień, kiedy wszystko to trzeba będzie po prostu zostawić" i pozostanie wówczas jedno najbardziej istotne pytanie, : z czym staniemy przed obliczem sprawiedliwego sędziego? Przecież nie przyniesiemy rzeczy tego świata. Możemy przynieść tylko nasze dobre czyny wypływające z naszej miłości do Pana Boga – oznajmił abp Jędraszewski na zakończenie 42 Pieszej Pielgrzymki Krakowskiej organizowanej w intencji Ojca Świętego i Ojczyzny, w tym roku pod hasłem „Posłani w pokoju Chrystusa”.

MM



Piesza Pielgrzymka Krakowska na Jasną Górę to wyjątkowy czas dla wszystkich pielgrzymów. Czas odpoczynku duchowego, przebaczenia, modlitwy, przemyślenia, spojrzenia na wiele na wiele spraw z innej perspektywy oraz naładowania baterii na kolejny rok. W czasie drogi napotykamy trudności, dolegliwości i kaprysy pogody, będące lekcją pokory, cierpliwości oraz walki z własnymi słabościami.

Pójdź na Pieszą Pielgrzymkę za rok i przekonasz się: „Jaka siła jest w splecionych mocno dłoniach, jaką moc ma spojrzenie w ludzkie oczy, i jak dobrze jest, gdy ludzi łączy przyjaźń. Każdy dzień inaczej się toczy”… Pielgrzymka to najlepszy czas w roku.

Ewelina Puła – nauczycielka SP 101.

SZATY LITURGICZNE

RYTUAŁ OSŁANIANIA DŁONI WELONEM

W Kościele, który jest Ciałem Chrystusa, nie wszyscy członkowie pełnią jednakowe czynności. To zróżnicowanie funkcji w sprawowaniu Eucharystii ukazuje się zewnętrznie przez różnorodność szat liturgicznych. Dlatego szaty te powinny być znakiem funkcji właściwej każdemu z posługujących. Poza tym szaty liturgiczne winny podkreślać





piękno świętych czynności. (OWMR 335). Prawie nie zwraca się uwagi na to, że wśród szat używanych w liturgii Kościoła katolickiego jest welon. Kojarzy się nam on zazwyczaj z panną młodą i ślubem, ale to nie jedyne jego zastosowanie. Ma swoje znaczenie w liturgii i jest wykorzystywany przez kapłana służąc do nakładania na ramiona w czasie błogosławienia wiernych Najświętszym Sakramentem lub noszenia go w monstrancji podczas procesji. Jest on nakładany przez ministranta na ramiona księdza lub diakona tuż przed momentem błogosławieństwa. W szacie znajdują się swoiste kieszonki, w które można włożyć ręce, żeby trzymanie monstrancji było wygodniejsze. Po ściągnięciu welon powinien zostać poskładany i odłożony w przeznaczone do przechowywania go miejsce. Zasadniczo welon ma za zadanie sprawić, by duchowny w trakcie udzielania błogosławieństwa nie trzymał naczynia liturgicznego bezpośrednio w dłoniach, lecz miał owinięte ręce welonem, co stanowi oznakę szacunku dla Najświętszego Sakramentu. Welonu używają kapłani oraz diakoni a także akolici po ustanowieniu posługi akolitatu. Materiał na welon powinien być odpowiednio dobrany i przyozdobiony tak, żeby był rozpoznawalny jako szata liturgiczna, czyli przeznaczona do służby Bożej. Innym rodzajem welonu jest tuwalnia której używa się podczas służby przy biskupie, trzymając pastorał lub mitrę. Wykonana jest z lekkiej, cienkiej, delikatnej i przewiewnej tkaniny…

Każdy rodzaj szat liturgicznych posiada swoją, często bardzo bogatą symbolikę i długą historię. Welon liturgiczny swe pochodzenie zawdzięcza tzw. manus velatae. Był to stosowany w cesarstwie rzymskim rytuał, który polegał na podawaniu władcy, czy przyjmowaniu od niego przedmiotów dłońmi owiniętymi w welon. Słowo velo, -are wania, zasłaniania, przystrajania czegoś, zdobienia, gałązek oliwnych przybranych we wstęgi będące oznaką błagalników, ukrywania, chowania, czy osłaniania czegoś. Velum mogło ochraniać przed słońcem czy deszczem. Velum mogło oznaczać tkaninę, zasłonę, firankę, dach płócienny nad teatrem, jak i żagiel. Spotkamy także w Rzymie welon ozdobny (flammeum), będący znakiem zaślubin, koloru czerwonego czy ciemnożółtego używany przez pannę młodą.

Z gestem zakrytych rąk spotykamy się już w Persji gdzie ten ryt miał znaczenie magiczne bowiem Persowie zabobonnie obawiali się styczności z różnego rodzaju nieczystościami. Bali się kontaktu ze skórą pobrudzoną, spoconą czy wręcz chorą. Manus velatae, jak widać, ma tu także znaczenie higieniczne. Rytuał ten trafił do Rzymu i stał się powszechnym w ceremoniale dworskim. Ma też swoją bogatą symbolikę. w Grecji służył bezpieczeństwu, symbolizował poddaństwo czy prośbę o pokój, w Rzymie odzwierciedlał aspekty religijności, błagalności, nietykalności lub też nieskalania boskiego majestatu. W rzeczywistości symbolika manus velatae, w poszczególnych kręgach kulturowych, mogła się uzupełniać.

W Rzymie manus velatae był czynnikiem wspomagającym kult władcy.

TAJ

SCHOLA W SARBINOWIE





W dniach od 30 czerwca do 10 lipca część scholi – 17 osób wyjechało do Sarbinowa nad morze. Była cudowna pogoda, to był wyjątkowy czas, bardzo dużo zwiedzaliśmy – byliśmy m.in. w Mielnie, Miedzyzdrojach, Świnoujściu, Kamieniu Pomorskim, Wolińskim Parku Narodowym i Kolobrzegu, Pływaliśmy statkiem, zwiedziliśmy muzeum figur woskowych, oczywiście kąpaliśmy się w morzu, budowaliśmy zamki z piasku. Było super! Dziękuję ks. proboszczowi Jerzemu Czerwieniowi za wsparcie naszego wyjazdu

s. Ewa Tomaszewska

17 SIERPNIA 2022

20 ROCZNICA ZAWIERZENIA ŚWIATA BOŻEMU MIŁOSIERDZIU



17 sierpnia 2022, minęło 20 lat od uroczystego aktu zawierzenia świata Miłosierdziu Bożemu i konsekracji łagiewnickiej bazyliki w Krakowie przez św. Jana Pawła II.

Boże, Ojcze miłosierny, który objawiłeś swoją miłość w Twoim Synu Jezusie Chrystusie, i wylałeś ją na nas w Duchu Świętym, Pocieszycielu, Tobie zawierzamy dziś losy świata i każdego człowieka.

Pochyl się nad nami grzesznymi, ulecz naszą słabość, przezwyciężwszelkie zło, pozwól wszystkim mieszkańcom ziemi doświadczyć Twojego miłosierdzia, aby w Tobie, trójjedyny Boże, zawsze odnajdywali źródło nadziei. Ojcze przedwieczny, dla bolesnej męki i zmartwychwstania Twojego Syna, miej miłosierdzie dla nas i całego świata! Amen.

Jan Paweł II, Kraków-Łagiewniki, 17.08.2002

W NASZEJ PARAFII

LITANIA DO NAJDROŻSZEJ KRWI CHRYSTUSA

Przez cały miesiąc lipiec po Mszy Świętej o godzinie 11.00 modliliśmy się Litanią do Najdroższej Krwi Chrystusa.

ROZDAWANIE KOMUNII ŚWIĘTEJ

W naszym kościele nie rozróżniamy już miejsc rozdawania Komunii świętej na rękę i do ust. Osoby, które chcą przyjąć komunię świętą na rękę proszone są o przyjęcie postawy stojącej

i wyciągnięcie odpowiednio ułożonych rąk przed siebie.

WAKACYJNE NABOŻEŃSTWA FATIMSKIE
We środę 13 lipca i sobotę 13 sierpnia zostały w naszym kościele odprawione nabożeństwa fatimskie. Czuwanie modlitewne rozpoczęło się od Mszy Świętej o 11.00. Od 16.30 spowiedź. O 18.00 Msza Święta a po niej pokutna procesja różańcowa. Po procesji poświęcenie dewocjonaliów i dalszy ciąg czuwania do godziny 21.00.

OTWARTE MITINGI GRUPY AA
21 lipca i 18 sierpnia w sali naprzeciwko kawiarni „Nadzieja" odbyły się otwarte mitingi Grupy Anonimowych Alkoholików „Bez Nazwy" działającej w naszej parafii, czyli spotkania, na które mógł przyjść każdy, kto zmaga się z chorobą alkoholową, zarówno osoby uzależnione, jak i ich krewni. Spotkania było pomocą w szukaniu ratunku i wsparcia.

POŚWIĘCENIE POJAZDÓW
W niedzielę 24 lipca, w przeddzień wspomnienia św. Krzysztofa, patrona kierowców i podróżujących, po każdej Mszy Świętej odbywało się poświęcenie samochodów i innych pojazdów mechanicznych na parkingach przy naszym kościele.

PRACE MIEJSKIEGO PRZEDSIEBIORSTWA ENERGETYKI CIEPLNEJ
Ze względu na prace remontowe prowadzone przez Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej zostało zablokowane wejście do kaplicy pojednania, rozkopane rondo, przejścia i chodniki. Czuliśmy się tak, jakbyśmy wrócili do czasów budowy Arki Pana…

SIERPIEŃ – MIESIĄC TRZEŹWOŚCI
Deklaracje abstynencji można było wpisać do księgi wyłożonej na stoliku w grocie Matki Bożej.

TRZY SZCZEGÓLNE ROCZNICE ŚMIERCI
W pierwszym tygodniu sierpnia przypadały trzy szczególne rocznice śmierci księży związanych z naszą parafią: piąta ks. Marka Leśniaka, szósta ks. kard. Franciszka Macharskiego i trzynasta ks. Janusza Chrapkiewicza. Polecamy zmarłych księży modlitwie wszystkich parafian.

42 PIESZA PIELGRZYMKA KRAKOWSKA NA JASNĄ GÓRĘ
W dniach 6 – 11 sierpnia odbyła się kolejna piesza pielgrzymka na Jasną Górę w intencji Ojca Świętego i Ojczyzny pod hasłem „Posłani w pokoju Chrystusa".

UROCZYSTOŚĆ WNIEBOWZIĘCIA NMP – ŚWIĘTO MATKI BOŻEJ ZIELNEJ
15 sierpnia, w Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny – Matki Bożej Zielnej. Msze św. w naszym kościele odbywały się według porządku niedzielnego. Na każdej Mszy Świętej poświęcenie ziół i kwiatów.

OFIARY SKŁADANE W TRZECIĄ NIEDZIELĘ MIESIĄCA I NA KONTO PARAFII
Wszystkie ofiary składane na tacę i w kopertach oraz przesyłane bezpośrednio na konto naszej parafii zostaną przeznaczone na inwestycje w naszym kościele – remont okien pod dachem Arki.

MANDORLA
Mandorla - tarcza słoneczna, aureola otaczająca postać MB Fatimskiej - Naszej Pani Nowohuckiej symbolizująca i podkreślająca jej boskie wybranie i Macierzyństwo, została podda renowacji przez jej fundatora – grupę gromadzącą się na czuwania fatimskie. Po ukończeniu prac wróciła na swoje miejsce do groty.

XXX ROCZNICA KORONACJI MB FATIMSKIEJ
Podczas nabożeństwa fatimskiego 13 września br. będziemy obchodzić trzydziestą rocznicę koronacji MB Fatimskiej. Na to nabożeństwo fatimskie został zaproszony ks. bp Jan Zając, niegdyś jeden z duszpasterzy rejonowych w Arce Pana i świadek koronacji. On też wygłosi okazjonalne kazanie.

SAKRAMENT CHRZTU ŚWIĘTEGO

	ur.	chrz.
1. Ewa Elżbieta Jamuła	29.10.2021	26.06.2022
2. Karolina Kamila Kuzon	28.01.2022	26.06.2022
3. Cyprian Sławomir Bernaś	26.02.2020	02.07. 2022
4. Iga Irena Bobel	06.05.2020	03.07.2022
5. Dominik Leon Stawarz	26.04.2022	10.07.2022
6. Tymoteusz Wroblewski	29.10.2021	10.07.2022
7. Laura Godyń	28.07.2021	12.07.2022
8. Oliwier Antoni Kamecki	05.02.2022	17.07.2022
9. Emilia Skawińska	03.11.2021	24.07.2022
10. Kaya Katarzyna Biskup	24.11.2021	31.07.2022
11. Emilia Laura Moździerz	29.11.2021	15.08.2022

SAKRAMENT MAŁŻEŃSTWA

1. Paweł Tymoteusz Szymański i Monika Misiura	25.06.2022
2. Adrian Golonka i Karolina Krasińska	02.07.2022
3. Mateusz Jan Kokosiński i Malwina Weronika Maciantowicz	08.07.2022
4. Damian Krystian Wójcik i Agnieszka Antoń	29.07.2022
5. Ivan Pochkovskyj i Yulia Podobińska	13.08.2022

17.06. 2022**KRONIKA ŻAŁOBNA**

	ur.	zm.
1. Tadeusz Przybyś	07.07.1934	30.06.2022
2. Arkadiusz Szałankiewicz	27.06.1957	04.07.2022
3. Stanisław Michno	03.08.1935	02.07.2022
4. Wanda Moskal	18.01.1940	06.07.2022
5. Józef Broś	10.03.1932	02.07.2022
6. Katarzyna Krzanowska – Hojdus	24.10.1977	02.07.2022
7. Bogusława Żuradzka	05.11.1965	06.07.2022
8. Paweł Kurowski	16.03.1953	06.07.2022
9. Beata Młyńska	12.07.1968	09.07.2022
10. Maria Grzesik	24.07.1937	08.07.2022
11. Elżbieta Jaworska	22.03.1985	14.07. 2022
12. Edward Frey	14.11.1957	18.07.2022
13. Stanisław Pacyna	10.11.1964	14.07.2022
14. Józef Kiełbasa	14.04.1937	18.07.2022
15 Zdzisław Francuziak	23.08.1955	19.07.2022
16 Krzysztof Durda	21.08.1959	20.07.2022
17 Amelia Góralik	14.08.1931	22.07.2022
18 Krzysztof Tokarz	19.08.1941	02.08.2022
19 Danuta Sadel	04.03.1935	15.07.2022
20 Paweł Kania	10.03.1976	02.08.2022
21 Antonina Bierowiec	10.05.1931	07.08.2022
22 Zofia Morsztyn	05.03.1948	09.08.2022
23 Iwona Janiczek	17.03.1964	07.08.2022
24 Ryszard Szeterlak	12.09.1945	12.08.2022
25 Józef Grzech	09.07.1935	14.08.2022
26 Dawid Zglobica	31.08.1984	04.08.2022
27 Piotr Bartoszek	07.08.1982	16.08.2022

MSZE ŚWIĘTE I NABOŻEŃSTWA W ARCE PANA

Niedziele:
6:30, 8:00, 9:30, 11:00, 12:30 (chrzty), 16:00, 17:30, 19:00
Święta Kościelne:
6:30, 8:00, 9:30, 11:00, 16:00, 18:00
Dni Powszednie:
6:00, 6:30, 7:00, 7:30, 8:00 (grota MB Fatimskiej),
11:00 (grota MB Fatimskiej), 18:00

Spowiedź Święta - w Kaplicy pojednania:
Dni powszednie: 6:00-8:30; 16:30-18:00; w niedziele i święta: przed Mszą św.
Pierwsze piątki:6:00-8:30;15:00-18:00

Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy
w środy o godz. 7:00 i 18:00

Nabożeństwa Fatimskie: od maja do października 13 każdego miesiąca o godz. 18:00

Odpust: I. MB Królowej Polski - 3 maja; II. Matki Bożej Fatimskiej - 13 września

ZAKŁAD POGRZEBOWY

KALIA

TRUMNY – WIEŃCE – TRANSPORT – OBSŁUGA POGRZEBÓW

+ kompleksowa obsługa pogrzebów
+ trumny i akcesoria pogrzebowe
+ przewóz zwłok na terenie całego kraju
+ kremacje
+ klepsydry i nekrologi w prasie
+ kwiaty
+ bezgotówkowe usługi w ramach zasiłku ZUS

Kraków – ul. Mazowiecka 14, tel. 012 423 30 48;

Nowa Huta – naprzeciw Szpitala Rydygiera
os. Wysokie 20 c, tel. 012 648 99 95;

Codziennie w godz. 8.00 – 16.00, soboty 9.00 – 14.00.

telefony całodobowe
012 633 99 53, 012 645 91 71

GŁOS Arki Pana

„Głos Arki Pana" jest dostępny w:
- Grocie MB Fatimskiej
- na stoliku pod organami (w niedziele)
- redakcji Głosu Arki Pana (obok wejścia na plebanię)

BIURO PODRÓŻY Galeon

Biuro Podróży „GALEON"

Laureat konkursu „ODYS'2007" za najlepszą ofertę własną w turystyce młodzieżowej

www.galeon.krakow.pl

zaprasza na

NOWA STRONA WWW - ZAPRASZAMY

WYCIECZKI KRAJOWE i ZIELONE SZKOŁY

(ponad 74 propozycje dla grup z firm, szkół, organizacji, parafii) m. in.:
Muzeum Lalek i Wizyta u Wiedźmy, Karpacka Troja (osada z epoki brązu i żelaza a la Biskupin, ale większa !) + Biecz, Miasteczko Galicyjskie + skansen Nowy Sącz, Europejskie Centrum Bajki – wizyta u Koziołka Matołka, Pacanów Kurozwęki + zagroda bizonów, Ogrodzieniec + Góra Birów + Zamki Jurajskie Miniaturze + Pustynia Błędowska, Inwałd – Park Miniatur, Dinozatorland, Karawana Jurajska – Zaczarowany Las – w poszukiwaniu Jasia i Małgosi oraz Domku Baby Jagi + ognisko z pieczeniem kiełbasy i dyskoteka w remizie, Osada Indiańska + Diabelski Kamień + Opactwo Cystersów w Szczyrzycu , Park Jurajski, Góry Świętokrzyskie, Oświęcim, Nowa Huta, Studio Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej, Szyndzielnia, Niepołomice Obserwatorium Astronom. ferma strusi, Izba leśna, bacówka, Kazimierz Dolny n/ Wisłą, Czarnolas, Puławy, Baranów Sand., Pieniński Park Narodowy, zamek w Niedzicy i Czorsztynie, Spływ Dunajcem, Tatrzański Park Narodowy i Zakopane, Zamki i warownie Jury Krakowsko-Częst., Jaskinia Wierzchowska, Nietoperzowa itp., Szlak Jana Pawła II, Bieszczady, Warszawa, Mazury, Wrocław, Chorzów, Szlak Piastowski (Poznań, Biskupin, Wenecja, Gniezno, Ostrów Lednicki itd.), Szlak Orlich Gniazd, Częstochowa, Ojców i Pieskowa Skała, Wieliczka, Bochnia, Nowy Wiśnicz, Dębno, Tarnowskie Góry, Kotlina Kłodzka, Karkonosze itp.
Ogniska z pieczeniem kiełbasy i atrakcjami oraz programy na życzenie !

WYCIECZKI ZAGRANICZNE oraz PIELGRZYMKI

MEDZIUGORJE (8 dni) - terminy wkrótce
(oraz ponad 50 propozycji dla grup z firm, szkół, organizacji, parafii) m. in.:
SŁOWACJA - Wysokie Tatry, Słowacki Raj, Orawa, baseny termalne, PRAGA i MORAWSKI KRAS, WIEDEŃ, BUDAPESZT, BRATYSŁAWA. RZYM, PARYŻ i WERSAL i EURODISNEYLAND, LONDYN, WILNO, PETERSBURG, LWÓW, KAMIENIEC PODOLSKI itd. RUMUNIA, BUŁGARIA, CHORWACJA, ZAMKI BAWARSKIE, DREZNO, BERLIN, WŁOCHY, GRECJA, HISZPANIA, RZYM, SAN GIOVANNI ROTONDO, ASYŻ, LORETO, LANCIANO, MANOPELLO, CASCIA, FATIMA, LOURDES, PARYŻ, LISIEUX, NEVERS, LA SALETTE, SANTIAGO DE COMPOSTELA, MONTSERRAT, MARIAZELL, WILNO, ŚLADAMI ŚW. S. FAUSTYNY KOWALSKIEJ, sanktuaria w Polsce i Europie, NORWEGIA - Śladami św. Olafa, ZIEMIA ŚWIĘTA *i wiele innych, ciekawych pielgrzymek i wycieczek oraz programy na życzenie !*

WYCIECZKI SZKOLNE i DLA FIRM, ORGANIZACJI - Polska i Europa

Zapraszamy do współpracy ORGANIZATORÓW IMPREZ (dla grup specjalne zniżki)!

ZAPISY i INFORMACJE:
Biuro Podróży „GALEON" 31-959 Kraków, os. Górali 5
czynne: pon. - piątek 10.30 - 17.00
budynek Ośrodka Kultury C.K. Norwida i Kina „Sfinks"
tel./fax: 12 642 26 20, tel. 12 684 01 48, tel. 511 440 930
e-mail: galeon@galeon.krakow.pl www.galeon.krakow.pl



Zapraszamy do wspólnych wyjazdów, pielgrzymowania i do kontaktu z nami.

13.07.2022 FATIMA





24.07.2022 POŚWIĘCENIE SAMOCHODÓW





ROBOTY PRZ KOŚCIELE



